

wytyczonych ogólnych zadań plan nakłada na gospodarke narodową obowiązek osiągnięcia maksymalnego przyrostu dochodu narodowego i najbardziej efektywnego jego zużycia oraz ustala następujące podstawowe wskaźniki:

	1968 : 1967 w %
Dochód narodowy wytworzony	105,4
rentowność funduszy własnych przemysłu socjalistycznego i budownictwa	116,5
przemysłowa produkcja towarowa	106,4
produkcja budowlana i montażowa	107,5
produkcja rolnicza brutto	102,7
inwestycje	110,7
obroty handlu zagranicznego	107,0
fundusz towarowy	103,9

Szczególnie duży nacisk kładzie się w planie na konieczność szybkiego tempa rozwoju przemysłu elektrotechnicznego, produkcji naukowych przyrządów pomiarowych oraz przemysłu chemicznego w zakresie petrochemii, tworzyw sztucznych i włókien syntetycznych — ogólnie mówiąc tych działów produkcji, których waga dla kształtowania struktury wysoko wydajnej gospodarki jest decydująca. Jako nowy element związany z Nowym Systemem Ekonomicznym (NÖS) wprowadzono do planu wskaźnik reprodukcji trwałych środków produkcyjnych, co pozwoli na mierzenie wykonania planów inwestycyjnych przedsiębiorstw i kombinatów efektywnością wszystkich istniejących i nowo zainwestowanych środków trwałych. W zakresie standardu życia przewiduje się wzrost realnych dochodów o 4% na głowę ludności i równoczesny wzrost w tym samym stosunku podaży konsumpcyjnych towarów przemysłowych i artykułów spożywczych.

Dla podkreślenia politycznego charakteru zadań planu gospodarczego na 1968 r. posłużymy się następującym wyimkiem ze wstępu do ustawy o planie:

„Wykonanie planu gospodarczego 1968 r. wzmocni i utrwali Niemiecką Republikę Demokratyczną pod względem politycznym, gospodarczym, kulturalnym i militarnym, jak również podniesie stopę życia ludności. Jest to jeden z elementów walki klasowej z imperializmem zachodnoniemieckim, jak też ważnym czynnikiem bezpieczeństwa europejskiego i leży w interesie wszystkich obywateli Niemieckiej Republiki Demokratycznej” *

Tadeusz Krajczycki

RYNEK PRACY NRF W OKRESIE DEPRESJI GOSPODARCZEJ¹

NRF od początku swego istnienia aż do 1964 r. znajdowała się w okresie szczególnie korzystnej koniunktury. Jedynie przełom lat 1957—1958 i 1962—1963 był nieco mniej korzystny, a tempo wzrostu gospodarczego znacznie osłabło. Mimo

* Artykuł opracowano na podstawie: *Mitteilung der Staatlichen Zentralverwaltung für Statistik über die Entwicklung der Volkswirtschaft im Jahr 1967*. „Die Wirtschaft” nr 5/1968; K. D. Seifert, 1967 — *Erfolg und Verpflichtung*. „Die Wirtschaft” nr 5/1968; *Gesetz über den Volkswirtschaftsplan 1968*. „Gesetzblatt der DDR” t. I, nr 18/1967; przemówienie G. Schürera, przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania, wygłoszone na posiedzeniu Izby Ludowej NRD („Die Wirtschaft” nr 51—52/1967); *Statistisches Jahrbuch der DDR*, 1967.

¹ B. Gleitze, dokonując oceny sytuacji gospodarczej NRF w 1967 r., podkreśla, że ostatnie załamanie gospodarki miało wyraźny charakter ostrej depresji gospodarczej w odróżnieniu od tendencji recesyjnych występujących w niektórych okresach poprzednich („WWI — Mitteilungen” nr 1/1968, ss. 1—6).

wystąpienia wyraźnych oznak recesji, do stanu depresji gospodarczej, tj. do stanu, w którym następuje spadek zatrudnienia i produkcji poniżej punktu równowagi, nie dochodziło². W tym układzie zapotrzebowanie na siłę roboczą było bardzo wysokie, stosunkowo też łatwo zlikwidowano w ciągu zaledwie ośmiu lat 1950—1958 (tabela I), wysokie w początkowej fazie tego okresu, bezrobocie.

Jak wynika z tabeli I, stan pełnego zatrudnienia NRF osiągnęła na przełomie lat 1958—1959. Nastąpiło wówczas niejako drugie stadium rynku pracy; po latach bezrobocia nastąpił krótkotrwały zresztą okres „pełnego zatrudnienia”.

W zachodnoniemieckiej literaturze ekonomicznej uważa się, że bezrobocie w granicach 3% ogólnego zatrudnienia stanowi stan „pełnego zatrudnienia”³. Co prawda bardziej szczegółowe definicje stan ten przypisują sytuacji, w której popyt przekracza, a co najmniej równoważy podaż siły roboczej i to nie tylko pod względem ilościowym, ale także jakościowym — to jednak powszechnym miernikiem ilościowym stopy bezrobocia jest przytoczony powyżej wskaźnik liczbowy.

TABELA I

Bezrobotni, wolne miejsca pracy, cudzoziemcy w NRF oraz w Berlinie zachodnim w latach 1950—1967 (średnie roczne)

Rok	Bezrobotni	Współczynnik bezrobocia	Wolne miejsca pracy	Cudzoziemcy
	1000	%	1000	1000
1950	1 580	10,2	116	—
1951	1 432	8,9	116	—
1952	1 379	8,4	115	—
1953	1 259	7,5	123	—
1954	1 221	7,0	137	70
1955	928	5,1	200	77
1956	761	4,0	219	95
1957	662	3,4	217	105
1958	683	3,5	216	123
1959	476	2,4	280	152
1960	271	1,2	465	279
1961	181	0,9	552	475
1962	155	0,7	574	629
1963	186	0,9	555	773
1964	167	0,7	612	986
1965	147	0,7	549	1 119
1966	161	0,7	540	1 244
1967*	466	2,2	302	1 034

Źródło: *Taschenbuch für die Wirtschaft 1965*, s. 11 oraz „Amtliche Nachrichten” - zeszyty różne.

Uwaga! Do 1960 r. bez Saary i Berlina zachodniego

*) obliczenia przybliżone.

² Jako punkt równowagi w tym wypadku przyjęto stan, w którym wzrost produktu społecznego brutto oraz produkcji przemysłowej netto w porównaniu z odpowiednimi kwartalnymi okresami poprzednimi był równy lub wyższy od zera. Wszelkie wahania koniunkturalne dodatnie w stosunku do tego punktu uznano jako zjawisko recesyjne, natomiast wahania ujemne, poniżej tego punktu (zerowego) uznano jako zjawiska depresyjne („DWI-Berichte” nr 10/1967, s. 291).

³ Podstawowym miernikiem sytuacji na rynku pracy jest tzw. współczynnik bezrobocia mierzony liczbą bezrobotnych w stosunku do zależnej ludności aktywnej (najemnej). W NRF ekonomiści już przy 3% stan ten traktują jako pełne zatrudnienie. Politycy socjalni stan

W 1960 r. rynek pracy NRF znalazł się w okresie tzw. nadmiernego zatrudnienia. Charakterystycznym dla tego stadium rynku pracy jest to, że popyt wyraźnie przewyższa podaż pracy. Stan nadmiernego zatrudnienia utrzymywał się w NRF aż do listopada 1966 r. Liczba wolnych miejsc pracy znacznie przekraczała liczbę bezrobotnych (tabela II). Oznaki recesji gospodarczej obserwowane głównie w zakresie produktu społecznego i produkcji przemysłowej poprzedzały niejako zmiany na rynku pracy i były widoczne już znacznie wcześniej. Po okre-

TABELA II

Bezrobotni, wolne miejsca pracy, cudzoziemcy w NRF oraz w Berlinie zachodnim (wahanie sezonowe w latach 1965–1968)

Miesiąc	Bezrobotni				Wolne miejsca pracy				Cudzoziemcy							
	1965		1966		1967		1968		1965		1966		1967		1968	
	a	b	a	b	a	b	a	b	w 1000							
Styczeń	206	1,3	269	1,2	621	2,9	672	3,2	563	548	255	303	952	1 127	1 068	903
Luty	291	1,3	236	1,0	674	3,1	590		609	592	276	365				
Marzec	201	0,9	141	0,6	576	2,7			665	622	302		1 062	1 233	1 054	
Kwiecień	127	0,6	121	0,5	501	2,3			661	596	296					
Maj	107	0,5	108	0,5	458	2,1			683	608	309					
Czerwiec	95	0,4	101	0,4	401	1,9			703	621	326		1 164	1 314	1 024	
Lipiec	89	0,4	101	0,4	377	1,8			729	619	337					
Sierpień	86	0,4	106	0,5	359	1,7			720	594	347					
Wrzesień	85	0,4	113	0,5	341	1,6			700	536	336		1 217	1 313	991	
Październik	92	0,4	146	0,6	361	1,7			659	436	310					
Listopad	119	0,5	216	1,0	395	1,8			583	319	280					
Grudzień	178	0,8	372	1,6	526	2,4			523	252	250		1 124	1 105		

a) 1000

b) współczynnik bezrobocia, tj. liczba bezrobotnych w stosunku do ludności aktywnej zawodowo, niesamodzielnej. Do 1966 r. właśnie współczynnik bezrobocia obliczano w stosunku do stanu z końca 1963 r., kiedy to liczba niesamodzielnych wynosiła 22 669, od 1967 współczynnik ten obliczany jest w stosunku do ludności aktywnej, ustalonej przy pomocy badań prowadzonych metodą reprezentacyjną (*Mikrozensus*).

Źródło: „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeitsvermittlung und Arbeitslosenversicherung” – zeszyty różne.

sie przyspieszonego wzrostu gospodarczego w r. 1964, już w 1965 r. tempo wzrostu zarówno produktu społecznego brutto, jak i produkcji przemysłowej stawało się coraz słabsze. Na rynku pracy wcześniej od wzrostu bezrobocia tendencje recesyjne obserwować można było w zmniejszaniu się liczby wolnych miejsc pracy. Jeszcze w lutym 1966 r. zapotrzebowanie na siłę roboczą utrzymywało się w granicach poprzedniego 1965 r. Począwszy od marca 1966 r. liczba wolnych miejsc pracy w porównaniu z rokiem ubiegłym zaczęła szybko maleć. Wzrost liczby bezrobotnych dał się wyraźniej zaobserwować dopiero w IV kwartale 1966 r., a więc w czasie kiedy gospodarka NRF znalazła się już w okresie depresji (tabela II)⁴.

pełnego zatrudnienia uzależniają dodatkowo od szeregu czynników socjalnych i bytowych. Współczynnik ten w innych krajach kapitalistycznych przyjmuje się w granicach od 2 do 4% („Bundesarbeitsblatt” nr 8/1967, s. 215).

⁴ W warunkach pełnego zatrudnienia w NRF pracodawcy mieli skłonność do zachowania swojej siły roboczej, a zaczęli ją redukować w szerszym zakresie dopiero po wyraź-

Obecnie ekonomiści zachodnioniemieccy, oceniając lata 1960—1966 (pierwsze trzy kwartały), mówią o „przeegraniu rynku pracy” i związanych z tym niekorzystnych zjawiskach dla całości gospodarki takich jak: nacisk na płace i szybki ich wzrost, nadmierny import cudzoziemców, niedostateczne inwestowanie w zakresie modernizacji i unowocześniania aparatu produkcyjnego itp. Głosi się teorie o konieczności zachowania w przyszłości „normalnego — optymalnego” stanu bezrobotnych w granicach średnio rocznie około pół miliona osób. Ta rezerwowa armia bezrobotnych miałaby zabezpieczać prawidłowy rozwój gospodarki NRF. Przypomina się tu nawet coraz częściej tezę szwedzkiego ekonomisty Svennilsona, głoszoną pod koniec lat czterdziestych, w myśl której obniżenie się współczynnika bezrobocia poniżej 2% nie prowadzi do wzrostu efektywnej wydajności pracy w skali makroekonomicznej, ponieważ wówczas włącza się do procesu produkcji również „elementy schorzone, moralnie zdeprawowane”. Wzrasta wówczas wskaźnik zachorowań, zagrożona zostaje dyscyplina pracy, a w wyniku tych zjawisk wydajność pracy w skali ogólnej maleje lub nie rozwija się właściwie⁵.

Z drugiej strony krytykuje się aktualnie w NRF coraz szerzej władze gospodarcze za import siły roboczej w dotychczasowych rozmiarach, utrzymując, że import ten w okresie wysokiej koniunktury wprawdzie sprzyjał podtrzymaniu tempa wzrostu, w długiej perspektywie opóźnia jednak modernizację aparatu produkcyjnego i powoduje nadmierną rozbudowę infrastruktury, która w przyszłości może się okazać zbędna lub źle ukierunkowana (np. będzie potrzebna większa liczba domów starców niż szkół, które się teraz buduje dla dzieci cudzoziemców lub mieszkania dla nich, które w razie reemigracji cudzoziemców mogą się okazać zbędne). Uważa się też, że tworzenie nowych miejsc pracy dla cudzoziemców systematycznie ogranicza konsumpcję ludności niemieckiej i opóźnia wzrost stopy życiowej⁶. Niektórzy ekonomiści i politycy wręcz twierdzą, że obecne bezrobocie zostało „sprowadzone z zagranicy” na skutek niewłaściwej polityki angażowania większej liczby robotników aniżeli można zabezpieczyć miejsc pracy dla ludności niemieckiej w razie załamania się koniunktury gospodarczej.

Po raz pierwszy w ciągu ubiegłych 17 lat liczba bezrobotnych w NRF wzrosła w okresie ostatniej depresji gospodarczej w IV kwartale 1966 r. W okresie styczeń—luty 1967 r. liczba bezrobotnych przekroczyła 600 tys., stan pełnego zatrudnienia został zagrożony, współczynnik bezrobocia osiągnął 3%, liczba wolnych miejsc pracy obniżyła się znacznie w porównaniu ze stanem bezrobocia. Od 16 miesięcy trwa nieprzerwanie stan zachwiania równowagi na rynku pracy NRF i jakkolwiek nie zachodzi tam obawa poważniejszego kryzysu w tym zakresie, sytuacja ta jest przedmiotem szczegółowych analiz władz politycznych i gospodarczych NRF.

Należy przy tym podkreślić, że bezrobocie w okresie tej depresji gospodarczej byłoby niewątpliwie znacznie uciążliwsze, gdyby nie „klapa bezpieczeństwa” w postaci cudzoziemców. Po prostu w momencie zagrożenia rynku pracy spowodowano reemigrację około 400 tys. cudzoziemców i zredukowano ich liczbę z 1 313 tys. w wrześniu 1966 do 903 tys. w styczniu 1968 r., a komisje werbunkowe we Włoszech, Hiszpanii, Grecji, Turcji i Portugalii ograniczyły swą działalność do minimum.

niejszym wystąpieniu oznak recesji. Wszak jeszcze w 1965 r. siła robocza była najbardziej poszukiwanym „towarem” na rynkach NRF (*L'évolution du marché du travail en Europe occidentale*. „Problèmes Économiques” nr 1032 z 12 X 1967).

⁵ „WWI — Mitteilungen” nr 10/1967, ss. 269—274.

⁶ Rüstow, *Gastarbeiter — Gewinn oder Belastung für unsere Volkswirtschaft*. W: *Probleme der ausländischen Arbeitskräfte in der Bundesrepublik*. Berlin 1966, ss. 35—48.

Gdyby zachowano dotychczasową liczbę cudzoziemców, bezrobocie w styczniu 1968 r. wyraziłoby się liczbą prawie 1 miliona osób. Taki był bowiem faktyczny stan zmian na rynku pracy⁷.

Jakkolwiek ocena rozmiarów bezrobocia w styczniu 1968 r. jest w zasadzie nietypowa dla analizy tego zjawiska ze względu na występujące w tym okresie z reguły wysokie bezrobocie sezonowe — głównie w budownictwie — należy stwierdzić, że średnio na przestrzeni 1967 r. kształtowało się ono również wysoko, na poziomie 466 tys. osób, tj. około 2,2% ogółu zatrudnionych i było wyższe od średniego bezrobocia w 1966 r. o 300 tys., a więc było zjawiskiem wykraczającym poza wahania sezonowe charakterystyczne dla tego okresu. Jak wykazuje analiza struktury bezrobocia, dotyka ono również tych dziedzin, które na ogół nie ulegają wahanom sezonowym, np. przemysł metalowy, górnictwo i inne zawody (tabela III).

TABELA III

Struktura bezrobocia w styczniu 1968 r. w NRF oraz w Berlinie zachodnim

Grupa zawodowa	Razem		Mężczyźni		Kobiety	
	1000	%	a w 1000	b	a w 1000	b
Robotnicy bez kwalifikacji	132	19,7	121	11	11	3
Budowlani	122	18,1	122	21	—	—
Komunikacja	37	5,5	36	6	1	1
Pracownicy biurowi zarządów i organizacji	35	5,3	16	7	19	36
Kowale, ślusarze, mechanicy, i inne zawody pokrewne	35	5,2	33	19	2	2
Hutnicy i przetwórstwo metali	32	4,7	26	18	6	5
Leśnicy i rybacy	29	4,3	23	—	6	—
Kamieniarze, ceramicy, wytop szkła	25	3,7	23	1	2	1
Handlowcy	23	3,4	9	8	14	15
Włókiennicy	20	3,0	4	4	16	18
Przetwórstwo drewna	15	2,2	13	6	2	—
Maszyniści i zawody pokrewne	13	1,9	13	2	—	—
Oczyszczanie	13	1,9	3	1	10	15
Górnictwo	11	1,6	11	2	—	—
Pomoc domowa	6	0,9	—	—	6	16
Pozostałe 10 grup zawodu	125	18,5	74	34	51	51
Razem	673	100,0	527	140	146	163

Źródła: „Amtliche Nachrichten” nr. 3/1968, s. 192-193

a) bezrobotni

b) wolne miejsca pracy

Bezrobocie wśród ludności niemieckiej najbardziej dotyka robotników nie-
wykwalifikowanych oraz ludności wiekiem starszej, która z reguły najpierw pod-

⁷ Należy podkreślić, że część osób, która traci zatrudnienie w okresie recesji, nie rejestruje się jako bezrobotni — zwłaszcza kobiety zameżne — i wstrzymuje się po prostu od dalszej pracy zarobkowej. Wówczas nie wzrasta liczba bezrobotnych, zmniejsza się jednak współczynnik aktywności zawodowej. Rozmiary zatem zmian na rynku pracy NRF są jeszcze większe aniżeli wynika to z oficjalnych statystyk urzędów pracy.

lega redukcji⁸. Bezrobocie koncentruje się obok wymienionego budownictwa również w takich dziedzinach jak komunikacja, zawody związane z przemysłem metalowym, włókienniczym, drzewnym i górnictwem⁹. Są to zawody w większości w dalszym ciągu uchodzące jako „męskie”, stąd liczba bezrobotnych mężczyzn jest znacznie wyższa niż kobiet. W styczniu 1968 r. było 527 bezrobotnych mężczyzn i zaledwie 146 bezrobotnych kobiet. Należy podkreślić przy tym, że popyt w zakresie kobiecej siły roboczej w dalszym ciągu na rynku pracy NRF przewyższa podaż. Szczególnie wysoki popyt na kobiecą siłę roboczą istnieje wśród zawodów biurowych, oczyszczania i pomocy domowej (tabela III). Te dwie ostatnie kategorie są jednak z reguły poszukiwane we wszystkich krajach, nawet tam, gdzie podaż siły roboczej jest bardzo wysoka. Niedobór np. „pomocy domowych” występuje również w takich krajach jak Włochy czy Hiszpania.

Niezależnie od przyczyn koniunkturalnych, wynikających z zahamowania i regresji w życiu gospodarczym, wzrost bezrobocia w NRF przypisać należy obecnie w sposób permanentny występującym zmianom strukturalnym: rysującemu się od końca lat pięćdziesiątych kryzysowi węglowemu i obecnie metalowemu, tzn. dwóch głównych gałęzi, na których od lat tradycyjnie opierała się ekonomika Niemiec zachodnich.

Także coraz wyraźniej w NRF rysuje się bezrobocie technologiczne związane z postępem technicznym. Typowym dla tego zjawiska jest oszczędność pracy żywej przy równoczesnym zwalnianiu osób o niższych kwalifikacjach zawodowych, wiekiem starszych, o mniejszej zdolności do pracy. Struktura wieku ludności ogółem, jak również ludności w wieku produkcyjnym, jest w NRF niekorzystna — stale wzrasta odsetek ludności starszej, której przekwalifikowanie do innych zawodów i przystosowanie do nowych warunków technologicznych wydaje się raczej trudne. Nowoczesne przemysły wymagają ludzi młodych o wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Niektóre regiony są dotknięte bezrobociem silniej inne mniej. Najwyższe bezrobocie występuje w krajach, gdzie dominuje tradycyjny przemysł oparty na węglu i stali, jak Północna Nadrenia-Westfalia, Dolna Saksonia, Bawaria, Saara. Kraje o bardziej nowoczesnej strukturze przemysłu, jak Badenia-Wirtembergia czy Hesja, mają znacznie mniej bezrobotnych, a nawet w Badenii-Wirtembergii w dalszym ciągu utrzymuje się stan „nadmiernego zatrudnienia” (tabela IV). Istnieją jednak w NRF okręgi, w których w styczniu 1968 r. bezrobocie przekroczyło 20% ogółu zatrudnionych, np. Passau i Deggendorf w południowej Bawarii i pod tym względem stan bezrobocia przypomina tam okres wielkiego kryzysu światowego lat trzydziestych.

Jakie są perspektywy w zakresie rynku pracy NRF? Czy utrzymujące się od 16 miesięcy podwyższone bezrobocie stwarza zagrożenie dla gospodarki NRF? Trzeba stwierdzić, że zjawisko to nie przybrało takich rozmiarów, aby mogło zagrozić gospodarce NRF. Zmusiło jednak władze zachodnioniemieckie do podjęcia

⁸ Szczególnie dotkliwie redukcjami zostały objęte następujące kategorie pracowników: mężczyźni w wieku ponad 55 lat w regionach wysokiej aglomeracji, gdzie redukcjami objęto także w dużym stopniu pracowników wiekiem starszych wykwalifikowanych i z długim stażem zawodowym; mężczyźni i kobiety niewykwalifikowane w regionach o niższym stopniu aglomeracji, gdzie prowadzi się inwestycje budowlane, w których zastój w okresie depresji był szczególnie wysoki („Volkswirt” 43/67, ss. 2342).

⁹ Trudności gospodarcze uwypukliły problemy strukturalne, które staną przed Niemcami zachodnimi w najbliższych latach. Wielu pracowników będzie musiało opuścić działy gospodarki, które się kurczą i będą się kurczyły, a mianowicie przemysł węglowy, hutnictwo, przemysł włókienniczy, kolejnictwo i być może budownictwo mieszkaniowe („L'Observateur de l'OCDE” z grudnia 1967, także „Volkswirt” nr 43/67).

TABELA IV

Rozmieszczenie bezrobotnych w NRF oraz w Berlinie zachodnim w styczniu 1968

Kraj	Bezrobotni w tys.	Współczynnik bezrobocia	Wolne miej- sca pracy
Północna Nadrenia-Westfalia	162	2,7	85
Dolna Saksonia — Brema	110	4,2	32
Północna Bawaria	104	6,6	16
Południowa Bawaria	88	4,6	27
Nadrenia-Palatynat-Saara	66	4,5	14
Hesja	48	2,4	30
Szlezwik-Holsztyn-Hamburg	44	2,8	20
Badenia-Wirtembergia	34	1,1	64
Berlin zachodni	19	2,1	14
Razem	672	3,2	303

Źródło: „Amtliche Nachrichten” nr 3/1968 s. 170-174.

szeregu decyzji w zakresie polityki ekonomicznej celem ponownego ożywienia gospodarki NRF. Poza tym fakt gwałtownego wzrostu bezrobocia wykazał, że nawet w kraju do niedawna słynącym z „cudu gospodarczego” takie zachwiania gospodarki są możliwe i niebezpieczeństwo ostrego kryzysu gospodarczego realnie istnieje. Ostatnio w gospodarce NRF wystąpiły pewne oznaki poprawy sytuacji i prognozy ekonomistów zachodniemieckich są znów bardziej optymistyczne. Przewodniczący Federalnego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Ubezpieczenia Bezrobotnych, Anton Sabel, przewiduje m. in., że w okresie lata 1968 na rynku pracy NRF dojdzie ponownie do równowagi między popytem i podażą¹⁰.

Opinię Sabla o tyle można podzielać, że — jak wynika z danych statystycznych — w ostatnich kilku latach miejscowa ludność zawodowo czynna w NRF kurczy się na skutek zmian w strukturze demograficznej i jedyne źródło siły roboczej w okresie kilku ubiegłych lat, jak również w najbliższej perspektywie mogą stanowić cudzoziemcy. W latach 1950—1957 własny potencjał pracy został poszerzony ok. 2 miliony osób ludności niemieckiej. Tymczasem w okresie 1959—1966 nie tylko że potencjał ten nie wzrósł, ale uległ redukcji w granicach przeszło 400 tys. (tabela V).

TABELA V

Zmiany w liczbie zawodowo czynnych i ludności biernej zawodowo w NRF w latach 1950—1957 i 1959—1966

	1950	1957	Zmiany w %	1959	1966	Zmiany w %
Ludność ogółem w 1000	47851	51432	+ 7,5	54876	59658	+ 8,7
Zawodowo aktywni w 1000	20376	24338	+19,4	25795	27082	+ 5,0
Współczynnik aktywności zawodowej	42,6	47,3	+11,0	47,0	45,4	- 3,7
Ludność bierna zawodowo w 1000	27475	27094	- 1,4	29079	32576	+12,0
w %	57,4	52,7		53,0	54,6	
w tym bezrobotni w 1000	1584	668	-57,8	450	161	-70,2
w % ogółu ludności	3,3	1,3		0,8	0,3	

¹⁰ „Stuttgarter Zeitung” z 6 III 1968. Przewiduje się jednak, że w dalszym ciągu będą występować trudności regionalne związane ze zmianami strukturalnymi.

Źródła zmian wśród ludności zawodowo czynnej

	1950-1957		1959-1966	
	w 1000	%	w 1000	%
Aktywizacja bezrobotnych	+ 916	+23,1	+ 381	+ 29,7
Imigracja spoza granic NRF	+1080	+27,3	+1328	+103,3
w tym cudzoziemcy	—	—	+1077	+ 83,8
Saldo aktywizacji zawodowej ludności rodzimej lub pozyskanie nowych roczników	+1966	-49,6	- 424	- 33,0
Razem	+3962	100,0	+1285	100,0

Uwaga: 1950 i 1957 — NRF bez Saary; 1959 i 1966 — NRF oraz Berlin zachodni.

Źródło: „Wirtschaft und Statistik” 1965, s. 318; 1967, s. 361.

Poza tym w latach 1950—1957 wzrost liczby ludności zawodowo czynnej (+19,4%) był wyższy niż wzrost ludności ogółem (+7,5%), w okresie późniejszym w latach 1959—1966 sytuacja się odwróciła: wzrost liczby ludności zawodowo czynnej (+5,0%) był słabszy od ogólnego przyrostu ludności (+8,7%). Oznacza to przyspieszone zwiększenie obciążenia ludności produkcyjnej ludnością nieprodukcyjną ze wszystkimi konsekwencjami gospodarczymi tego procesu. Ta druga tendencja — według najbliższych prognoz — ma się utrzymać jeszcze dłuższy czas, prawdopodobnie do ok. 1980 r. W sumie oznacza to wzrost ludności biernej, kosztem ludności czynnej zawodowo, oznacza spadek aktywności zawodowej z 47,3% w 1957 r. do 45,3% w 1966 r. i dalszy jej spadek w najbliższej perspektywie.

Ekonomista G. Bombach w swoich pracach szczególnie podkreślał wpływ tego właśnie współczynnika aktywności zawodowej na rozwój stopy życiowej danego kraju. Uważał bowiem, że im wskaźnik ten jest wyższy, tzn. im szybciej przyrasta liczba zawodowo czynnych w stosunku do ogółu ludności, tym większe tempo wzrostu produktu społecznego na 1 mieszkańca. Jeśli przy utrzymującej się koniunkturze, na skutek zmian w strukturze wieku, przedłużenia obowiązku nauki w szkołach lub rozbudowie armii, przyrost zawodowo czynnych jest słabszy niż ludności ogółem, to wzrost produktu społecznego na 1 mieszkańca jest wolniejszy, czyli stopa życiowa rośnie w niższym tempie¹¹.

Wynika to m. in. z podziału dochodu narodowego: przy szybszym wzroście ludności biernej większa część nowo wytworzonej wartości przeznaczana być musi na cele pozaprodukcyjne, socjalne.

Z punktu widzenia rynku pracy i zachodzących zmian demograficznych należy przewidywać, że bezrobocie w NRF ma charakter przejściowy i prawdopodobnie zachodnioniemiecki rynek pracy powróci ponownie do stanu „nadmiernego zatrudnienia” i to głównie na skutek kurczenia się własnego potencjału siły roboczej.

Zmiany demograficzne — głównie postępujący szybko proces starzenia się społeczeństwa NRF — i wzrost obciążenia ludności produkcyjnej wpłynę na zwiększenie się wydatków na cele socjalne i rentowe, co w konsekwencji odbywać się może kosztem inwestycji produkcyjnych. Z drugiej strony modernizacja i unowocześnienie aparatu produkcyjnego wymagają dalszych wzmoczeń inwestycji. Dalszy zatem wzrost gospodarczy NRF uzależniony jest w pewnym stopniu

¹¹ „WWI-Mitteilungen” nr 10/1967, ss. 269—274.

od zmian strukturalnych i technologicznych, co jest możliwe jedynie przy jeszcze większym ograniczeniu konsumpcji lub napływie obcych kapitałów, głównie amerykańskich, które przyspieszą proces modernizacji. W przeciwnym bowiem razie NRF, przy braku odpowiednio wysokich nakładów kapitałowych i własnych rezerw siły roboczej, będzie zmuszona powrócić do wzmożonego importu cudzoziemców.

Ostatnie trudności spowodowały, że w roku ubiegłym podjęto szereg decyzji w zakresie polityki zatrudnienia. W NRF utworzono tzw. budżet warunkowy i budżet nadzwyczajny przeznaczony do finansowania inwestycji publicznych w pewnych wybranych dziedzinach gospodarki w celu zwalczania bezrobocia. Na te cele przeznaczono kredyty w wysokości 8 milionów marek. Niezależnie od utworzenia tego specjalnego budżetu zwiększono zasiłki dla bezrobotnych, a ubezpieczenia na wypadek bezrobocia rozciągnięto na kategorie pracowników o wyższych zarobkach, które dotychczas z tych ubezpieczeń nie korzystały. Podjęto szeroki, ujednoczony program szkolenia dorosłych, a bezrobotnym kształcącym się w celu zdobycia nowego zawodu przyznano zasiłki stanowiące 75—90% ich zarobków. Wprowadzenie tych reform wynika z aktualnej sytuacji narastającego bezrobocia strukturalnego w NRF. Cała ta akcja w zakresie przekwalifikowania jest dopiero zapoczątkowana i obejmuje zaledwie kilka tysięcy ludzi. Przywiązuje się do niej jednak dużą wagę ze względu na konieczność dokonania niezbędnych zmian strukturalnych¹².

W 1969 r. zamierza się m. in. wprowadzić w NRF specjalne ustawy, które mają usprawnić politykę zatrudnienia¹³. Ustawodawstwo to przewiduje:

1) rozszerzenie badań rynku pracy w celu określenia potrzeb szkolenia zawodowego, lokalnych programów zatrudnienia i rozwiązania problemu przenoszenia robotników do nowych dziedzin gospodarki;

2) zwiększenie możliwości kształcenia zawodowego, również dla pracujących, którzy zamierzają przenieść się do zawodów, wykazujących deficyt siły roboczej;

3) pomoc finansową i administracyjną państwa przy tworzeniu lokalnych kursów szkolenia zawodowego;

4) wprowadzenie systemu odszkodowań za nieprzepracowane dni w okresie nieodpowiednich warunków atmosferycznych w budownictwie;

5) wprowadzenie programu robót publicznych przeznaczonych dla robotników, którym trudno jest zdobyć nowy zawód;

6) bardziej liberalne przesuwanie kredytów z funduszu ubezpieczeń na wypadek bezrobocia na finansowanie inwestycji, które przyczyniają się do zwalczania bezrobocia przez popieranie rozwoju działów gospodarki znajdujących się w trudnej sytuacji.

We współczesnym świecie kapitalistycznym zarówno nadmiar siły roboczej, jak i jej niedobór — przy szybko rozwijającym się postępie technicznym — stwarza duże niebezpieczeństwo dla rynku pracy będącego w tamtejszych warunkach jedną z form innych, wolnokonkurencyjnych rynków towarowych. Podejmowane próby, m. in. w NRF, planowego regulowania popytu i podaży na rynku pracy mają istotne znaczenie dla przyszłego rozwoju tych krajów i z tego względu stają się przedmiotem wnikliwych badań naukowych¹⁴.

Jerzy Bartosik

¹² „L'Observateur de l'OCDE” z grudnia 1967.

¹³ Jw.

¹⁴ M. in. w 1967 r. powołano do życia w NRF specjalny instytut badania rynku pracy i zawodów z siedzibą w Norymberdze. Zadaniem tej placówki będzie naukowa analiza współzależności między wzrostem gospodarczym a rozwojem zatrudnienia, badanie strukturalnych zmian zawodowych, badanie koniunktury z punktu widzenia rynku pracy, obserwacje wpływu technicznego rozwoju i jego skutków na rynek pracy itp. („Industrie Kurier” z 1 II 1968).